

Tomasz Michalski

Duchowość życia rodzinnego na podstawie listów więziennych i pasterskich świętego Pawła Apostoła

Studia Włocławskie 4, 231-238

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TOMASZ MICHAŁSKI

DUCHOWOŚĆ ŻYCIA RODZINNEGO NA PODSTAWIE LISTÓW WIĘZIENNYCH I PASTERSKICH ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA

Życie w rodzinie było i jest przedmiotem wielkiej troski Kościoła. Ojciec Święty Jan Paweł II w *Liście do rodzin* z 1994 r. stwierdził, że „Rodzina jest drogą Kościoła”. Papież używa tego sformułowania, nawiązując jednocześnie do swojego wcześniejszego określenia, że człowiek jest drogą Kościoła i ukazuje wewnętrzny związek obu tych pojęć i obu rzeczywistości: to Chrystus dał Kościołowi człowieka i równocześnie mu go zadał jako drogę jego posłannictwa i posługi. Człowiek wędruje do Boga różnymi drogami, pośród których pierwszą i z wielu względów najważniejszą jest rodzina.¹

Ze względu na wielkie znaczenie rodziny pragniemy odwołać się do źródeł wiary, a konkretnie do Apostoła Pawła, aby na podstawie jego nauki poszukiwać nowych inspiracji na temat duchowości życia w rodzinie. Apostoł Narodów swoją naukę na ten temat zawarł w tzw. kodeksach domowych, czyli w *Liście do Efezjan* (5, 22-6, 9) oraz w *Liście do Kolosan* (3, 18-4, 1). Podobne wytyczne możemy znaleźć również w *Pierwszym liście do Tymoteusza* (2, 8-15) i w *Liście do Tytusa* (2, 1-10).² Zasady życia rodzinnego można rozpatrywać w czterech następujących punktach: wskazania dla żon, wskazania dla mężów, cześć należna rodzicom, czyli wskazania dla dzieci oraz zalecenia dla ojców.

1. Wskazania dla żon

Pawłowe pouczenie dla poszczególnych stanów, zawarte w „kodeksach domowych”, otwiera napomnienie skierowane do niewiast. Przedmiotem tego napomnienia jest obowiązek uległości względem męża.³ „Żony niechaj będą poddane swoim mężom” (Ef 5, 22). Postulat uległości żon względem mężów mówi o szczególnej relacji między małżonkami, a nie o podrzędnej pozycji kobiety w społeczeństwie. Św. Paweł głosi bowiem równość męż-

czynny i kobiety (por. Ga 3, 28). Wprawdzie czasownik *υποτάσσειν* może sugerować aluzję do przykłej sytuacji kobiety w dawnym społeczeństwie żydowskim lub greckim, to jednak Ef 5, 22 wprowadza zawężenie zakresu postulowanej uległości, która należy się tylko własnemu mężowi.⁴ Cytowany tekst nie mówi o podporządkowaniu się kobiety wobec mężczyzny, lecz żon względem swych mężów. Wezwanie do uległości w konwencjonalnej formie kodeksu domowego nie świadczy o upośledzeniu żony ani bezwzględnej władzy męża nad nią. Apel do wolnej decyzji żon stawia je na jednym poziomie z mężami.⁵ Uległość, do której zachęca Paweł, jest postawą typowo chrześcijańską. Wzorem tej postawy jest Chrystus, który był uległy wobec swego Ojca. Podobnie wszyscy chrześcijanie (a nie tylko żony) powinni przejawiać uległość wobec swojego Mistrza: „Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej” (Ef 5, 21).

Paweł nie ogranicza się jednak do wysuwania postulatów, ale podaje również motywacje. Sposób posłuszeństwa żon wobec mężów został wyrażony przez Pawła za pomocą krótkiego sformułowania: *ως τῷ κυρίῳ* (jak Panu). Wydaje się mało prawdopodobne, aby termin *κύριος* odnosił się tu do mężów jako do panów. W takim bowiem wypadku powinna wystąpić liczba mnoga, podczas gdy w omawianym tekście występuje liczba pojedyncza, która zdaje się wskazywać na osobę Chrystusa, określanego w Liście do Efezjan terminem Pan. Sens wyrażenia *ως τῷ κυρίῳ* zmienia się w zależności od znaczenia nadawanego partykułce *ως*. Przyczynowy sens partykuły *ως* wskazuje na potrzebę i zakres uległości żon. Powinny one podporządkować się swym mężom, ponieważ jest to koniecznością w Panu (por. Kol 3, 18). Chodzi tutaj o uległość wobec Chrystusa i mającą bezwzględne pierwszeństwo nad posłuszeństwem wobec ludzi (por. Dz 5, 29). Natomiast porównawczy sens partykuły *ως* uwydatnia całościowy aspekt uległości. W tym wypadku, stwierdzenie „jak Panu” znaczy tyle co bez zastrzeżeń, z całkowitym zaufaniem, jakby chodziło o uległość wobec samego Chrystusa. Nie znaczy to, że żony powinny widzieć w mężach samego Chrystusa, ale że mają mieć świadomość własnej uległości wobec Chrystusa. Partykuła *ως* wskazuje na typologiczny, sakramentalny i eschatologiczny wymiar uległości żon względem mężów. Jedynym punktem odniesienia postawy posłuszeństwa żon wobec mężów jest Pan, czyli Jezus Chrystus.⁶

Nie chodzi tutaj o jakieś „przebóstwienie” męża, lecz jedynie o to, aby żona w swej uległości względem małżonka widziała wyraźnie poddawanie się woli samego Chrystusa. Stwierdzenie, że „mąż jest głową żony” (Ef 5, 23) nawiązuje do ówczesnych przekonań antropologicznych, sięgających swymi początkami starotestamentowych opisów stworzenia człowieka.⁷ Nowa jest

natomiast ilustracja tej prawdy: mąż jest głową żony, tak jak i Chrystus – Głową Kościoła. Kościół jest przyrównany do ciała, a Chrystus występuje w roli Zbawcy tego ciała. Przypomnienie zbawczego dzieła ma stanowić powód do uległości. Równocześnie jednak ukazuje się pewna nieadekwatność porównania: mąż, choćby najdoskonalszy, nie może być nazwany zbawcą żony. Relacja Kościół – Chrystus wyznacza również stosunek niewiasty do mężczyzny w małżeństwie. Jak Kościół poddany jest we wszystkim Chrystusowi, tak również żona we wszystkim powinna być uległa mężowi.⁸

Obok zasad zawartych w „tablicach domowych”, swoje rady dotyczące duchowości życia rodzinnego Paweł umieszcza również w listach pasterskich. I tak w Liście do Tytusa 2, 4-5 Apostoł Narodów mówi, iż młode małżonki powinny być poddawane procesowi specjalnej edukacji przez starsze kobiety. A oto przymioty, które w wyniku owej edukacji powinna posiadać dobra małżonka: „Niech pouczają młode kobiety, jak mają kochać mężów, dzieci, jak mają być rozumne, czyste, gospodarne, dobre, poddane swym mężom – aby nie bluźniono słowu Bożemu” (Tt 2, 4-5). Tak więc okazywanie miłości mężowi i dzieciom to sztuka, której trzeba się uczyć od bardziej doświadczonych. Obowiązki matki i żony są ciągle takie same: mają stworzyć w domu atmosferę prawdziwej miłości. Ich rozumność ma się okazywać nade wszystko w wychowywaniu dzieci i w swoistym kierowaniu całą rodziną. Czystość niewiast powinna się przejawiać w ich wierności względem mężów. Gospodarność natomiast to cnota, która była wychwalana już w Księdze Przysłów 31, 13-24 i do tego tekstu zapewne nawiązuje Paweł mówiąc o tej postawie młodych żon. Ukoronowaniem tych wskazówek jest dobroć, która określa wszystkie przymioty moralne.⁹

Do pierwszorzędných obowiązków chrześcijańskiej żony Paweł zalicza wydawanie na świat potomstwa: „Zbawiona zaś zostanie przez rodzenie dzieci” (1Tm 2, 15).¹⁰

Zbierając Pawłowe wskazania dla żon, zauważamy, iż żony powinny być przede wszystkim poddane swoim mężom, czyste, gospodarne i odznaczające się dobrocią. Miejsce i posłannictwo niewiasty w rodzinie sprowadza się do rodzenia i wychowywania dzieci.

2. Wskazania dla mężów

W nauce o obowiązkach małżeńskich zawartej w Liście do Efezjan najwięcej miejsca zajmują napomnienia skierowane do mężów (5, 25-30).

Pierwszym obowiązkiem mężów jest okazywanie miłości swoim żonom. Co więcej, powodowani miłością, mężowie powinni się starać o to, by żo-

nom nie sprawiać żadnych przykrości. Tak więc, mimo pewnego podporządkowania niewiasty mężczyźnie, ten ostatni wcale nie występuje tutaj w roli despotycznego pana. Ciężą na nim też obowiązki względem żony. Mamy tutaj do czynienia ponownie z bardzo wzniosłą – również chrystologiczną, a dokładniej mówiąc, soteriologiczną – motywacją tego napomnienia. Mężowie mają miłować swoje żony dlatego, że Chrystus umiłował Kościół i wydał zań samego siebie. Formuła „Chrystus umiłował Kościół” jest technicznym już określeniem zbawczego dzieła Jezusa. To, czego Chrystus dokonał, było manifestacją odwiecznej miłości Boga do ludzi, przy czym nie była to miłość abstrakcyjna ani żadna teoria miłości: była to miłość czynna, dynamiczna – miłość jako pełne oddanie siebie samego drugiemu człowiekowi.¹¹ Miłość mężów w stosunku do żon powinna być ofiarująca, oczyszczająca i nierozzerwalna.¹²

Obraz i motywacja miłości męża do żony na wzór miłości Chrystusa do Kościoła został w Ef 5, 28-29 uzupełniony nową ilustracją i argumentacją: „Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Przecież nikt nigdy nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz [każdy] je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół” (Ef 5, 28a.29).

Mężowie więc powinni miłować żony jak własne ciało. Nie należy jednak tego rozumieć, że autor listu stawia samolubną miłość mężów jako kryterium dla ich miłości do żon. Chodzi tutaj nie o miłość mężów do własnego ciała, lecz o taką, która każe widzieć w żonie własne ciało. Żona stanowi zatem *alter ego* męża, jak Kościół jest Ciałem Chrystusa. Chrystus więc jawi się nam jako wzór i sprawca miłości mężów do żon.¹³ Skoro mężczyzna i niewiasta stanowią w małżeństwie nierozłączną jedność, nie jest żadną przesadą to, że mąż powinien miłować żonę jak własne ciało. Polecenie odnoszenia się z życzliwością do własnego ciała, żywienia go i pielęgnowania – to także obraz troski męża o żonę.¹⁴

Na podstawie powyższych rozważań możemy powiedzieć, że duchowość małżeńska – według Apostoła Pawła – wiąże się z odniesieniem relacji mąż – żona do relacji Chrystus – Kościół. Dzięki temu odniesieniu małżonkowie mogą przeżywać własną więź małżeńską: „dwoje w jednym ciele”, jako przenikniętą obecnością tajemnicy Trzeciego, którym jest Chrystus-Kościół. Tę obecność można rozważać jako rzeczywistość łaski sakramentalnej małżeństwa. Możemy więc powiedzieć, że duchowość małżeńska jest wybitnie dialogalna. Małżonkowie powinni nieustannie wsłuchiwać się w głos Chrystusa, owego „Trzeciego Partnera” i ustawiać swe życie według Jego woli.¹⁵

Reasumując Pawłowe wskazania dla mężów możemy powiedzieć, że jego głównym i zasadniczym przesłaniem jest bezinteresowna, gotowa do

ofiary miłość, która posiada wymiar chrystocentryczny i soteryjny. Duchowość zaś małżeńska, na wzór relacji Chrystusa do Kościoła, powinna posiadać charakter dialogalny.

3. Cześć należna rodzicom

O posłuszeństwie dzieci wobec rodziców Paweł mówi zarówno w Liście do Kolosan 3, 20, jak i w Liście do Efezjan 6, 1-3. W pierwszym z nich Apostoł Narodów mówiąc o relacji dzieci wobec rodziców, używa terminu *υπακούειν*. Wyrażenie to jest słabsze od użytego wcześniej na określenie posłuszeństwa żony wobec męża (*υποτάσσειν*). Jeżeli bowiem żony mają być poddane, podległe, to w tym miejscu relacja dzieci do rodziców ukazana zostaje na innej płaszczyźnie: chodzi raczej o słuchanie i podporządkowanie własnej woli tym, którzy są nad, czyli ujmując to inaczej – chodzi o przyjęcie takiego stylu życia, który gwarantuje zachowanie porządku. Motywem działania w tym przypadku jest poczucie własnej małości, słabości. Ona to skłania do miłości wobec tych, którzy ofiarowali im życie. Dzieci więc mają się starać podlegać swoim rodzicom we wszystkim.¹⁶ Paweł mówiąc w Ef 6, 1-3 o zadaniach dzieci wobec rodziców, odwołuje się do IV przykazania Dekalogu. Dzieci są więc wezwane nie tylko do posłuszeństwa, ale również i do czci. W biblijnym sensie rozumienia cześć (*kabod*) jest czymś realnym, konkretnym, materialnym. Stąd cześć dla rodziców oznacza nie tylko obowiązek teoretycznie rozumianego uszanowania, lecz faktyczną troskę o nich, zwłaszcza opiekę w starości. Chodzi o cześć pojętą w sensie materialnym, o to wszystko, w czym cześć się przejawia.¹⁷

Zarówno cześć jak i chwała jest zastrzeżona wyłącznie dla Boga. Choć św. Paweł nie uzasadnia, dlaczego należy czcić rodziców, to jednak nie ulega wątpliwości, że motywem podstawowym i istotnym jest sam fakt rodzicielstwa, będący uczestnictwem w mocy stwórczej Boga. Rodzice są pierwszymi po Bogu dobroczyńcami, którym człowiek zwykle najwięcej zawdzięcza. Wezwanie do czci wobec rodziców ukazuje ich wyjątkowe miejsce i szczególną rolę. Użyty termin *kabod* zwraca uwagę na fakt, że rodzice powinni być dla swych dzieci zastępcami samego Boga.¹⁸

Przykazanie szacunku względem rodziców związane jest z obietnicą: „aby ci było dobrze i abyś był długowieczny na ziemi” (Ef 6, 3). Paweł nie uzasadnia tej obietnicy, ani nie wylicza dobrodziejstw, które mają spotkać tych, którzy szanują swoich rodziców. Wszystko to bowiem było już powiedziane w Starym Testamencie. Oprócz wspomnianej już długowieczności, szanujący rodziców, „jakby skarby gromadził” (Syr 3, 4). „Ten, kto czci ojca i szanuje matkę swoją, może liczyć na miłosierdzie Boże i na odpuszczenie

własnych grzechów. W dzień utrapienia Bóg wspomni o nim, jak szron w piękną pogodę, tak rozpląną się jego grzechy” (Syr 3, 15). „Miłosierdzie względem ojca nie pójdzie w zapomnienie, w miejsce grzechów twoich zamieszka w tobie” (Syr 3, 14). Jak widać z powyższych tekstów, Stary Testament często powraca do szacunku wobec rodziców, stara się go tłumaczyć i uzasadniać. Dołączona do przykazania obietnica: „aby ci było dobrze i abys był długowieczny na ziemi” (Ef 6, 3) jest rozumiana w sensie powodzenia doczesnego i ziemskiej długowieczności. W Nowym Testamencie obietnicę tę należy rozumieć w sensie eschatologicznym. Powodzenie doczesne i długowieczność jest tutaj tylko figurą życia przyszłego. Kto więc szanuje swoich rodziców, „gromadzi skarby” (Syr 3, 4) dla szczęśliwej wieczności.¹⁹

Dzieci wezwane są więc do szczególnej relacji wobec swoich rodziców. Zadaniem ich jest cześć, szacunek oraz posłuszeństwo, które jest miłe przed Panem (Kol 3, 20) i sprawiedliwe (Ef 6, 1).

4. Wskazania dla ojców

W rodzinie izraelskiej ojciec był w sposób oczywisty głową rodziny. Jego władza wobec dzieci była wręcz nieograniczona. Od niego zależało wychowanie synów, on zezwalał na zawarcie związków małżeńskich, on decydował o wolności córek, a nawet o życiu swoich dzieci.²⁰ Apostoł Narodów, pomimo wyjątkowej roli ojca w rodzinie biblijnej, nie ogranicza się do ukazania jego praw, ale podkreśla również jego rodzicielskie obowiązki. Dzieci mają być im posłuszne, ale ojcowie nie mają ich pobudzać do gniewu (por. Kol 3, 21; Ef 6, 4). Przestroga dla ojców przed bezduszną surowością wynika z obawy przed duchową stagnacją dzieci.²¹ Św. Paweł wzywa rodziców, a zwłaszcza ojców, do cierpliwości i postawy pełnej taktu wobec swego potomstwa: „Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traściły ducha” (Kol 3, 21). Brak spokoju w rodzinie nie sprzyja dobremu wychowywaniu dzieci.²² Imperatyw IV przykazania dekalogu zachęcający do czci wobec rodziców wiąże się z wezwaniem do tego, aby rodzice zasłużyli sobie na cześć swoich dzieci.²³

Zamiast więc pobudzać do gniewu, ojcowie mają wychowywać swoje dzieci, stosując karcenie i napominanie Pańskie (por. Ef 6, 4). Dzieci poddane karceniu mają być jednocześnie informowane, za co są karane.²⁴ Paweł – podkreślając obowiązek wychowywania dzieci – nawiązuje do tradycji hellenistycznej, w której problem wychowania często stanowił przedmiot teoretycznych rozważań. Apostoł Narodów – podobnie jak jemu współcześni – domaga się, aby z dziećmi postępować roztropnie, stosując rozsądne słowa i napomnienia, pochwały i nagany, szczególnie jednak odpowiednie przykła-

dy własnego postępowania. Nauka św. Pawła w tym zakresie jest owocem jego apostołskiego doświadczenia. Możemy więc przypuszczać, że w czasie swojej duszpasterskiej posługi spotkał się z różnymi rodzinami, w tym także z negatywnymi przykładami, i dlatego – obserwując ich życie – udzielał nauk oraz starał się eliminować zło z życia chrześcijańskich wspólnot.²⁵

Paweł, znając doskonale niemal nieograniczoną władzę ojca wobec swoich dzieci, podaje zasady nowego chrześcijańskiego ładu w rodzinie. Ojcowie nie mogą wykorzystywać swojej pozycji, lecz mają nie rozdrażniać swoich dzieci, aby nie traciły ducha (por. Kol 3, 21).

* * *

Reasumując możemy powiedzieć, że życie rodzinne zawsze było i jest przedmiotem wyjątkowej troski duszpasterskiej. Nic więc dziwnego, że Paweł zarówno w listach więziennych, jak i pasterskich sporo miejsca poświęcił zasadom życia rodzinnego. Apostoł Narodów skierował bardzo konkretne wymagania zarówno do żon, mężów, dzieci, jak i ojców.

Duchowość życia rodzinnego święty Paweł zawarł w tzw. tablicach domowych, gdzie podana jest nauka Boża w odniesieniu do żon, mężów, ojców i dzieci. I tak żony mają być poddane swoim mężom, mężowie mają miłować żony, dzieci mają być im posłuszne i oddawać im cześć, a ojcowie mają nie doprowadzać ich do gniewu, lecz troszczyć się o ich wychowanie. Paweł nie ogranicza się jednak do wysuwania żądań, ale podaje również bardzo wzniosłą motywację, która ukazuje istotne elementy duchowości Apostoła Narodów. Tak typowy dla Pawła chrystocentryzm objawia się również w jego nauce o zasadach życia małżeńskiego i rodzinnego. I tak, żony mają być poddane mężom jak Panu (Ef 5, 22), mężowie mają miłować żony na wzór miłości Chrystusa do Kościoła (Ef 5, 25), a dzieci mają być posłuszne swoim rodzicom, bo to jest miłe Panu (Kol 3, 20) i warunkuje pomyślność i długowieczność (Ef 6, 3), napominanie zaś, które w wychowaniu mają stosować ojcowie, ma odnosić się do Pana (por. Ef 6, 4). Możemy zatem powiedzieć, że duchowość życia rodzinnego według świętego Pawła ma wymiar dialogalny, chrystocentryczny, soteryjny i eklezjalny.

PRZYPISY

¹ Jan Paweł II, *List do rodzin*, nr 2.

² J. Łach, *Kodeks domowy w Liście do Kolosan (Kol 3, 18 – 4, 1)*, „Analecta Cracoviensia” 27(1995), s. 219.

³ K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981, s. 125.

⁴ A. Suski, *Kodeks małżeński w Liście do Efezjan*, w: *Studia z biblistyki*, t. 2, Warszawa 1980, s. 271-272.

⁵ A. Jankowski, *Listy więzienne św. Pawła. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1969, s. 481 (*Pismo Święte Nowego Testamentu*, t. 8).

⁶ Zob. H. Langkammer, *Problemy literackie Listu do Efezjan. Jego aspekty teologiczne i jego eklezjologia*, „Roczn. Teol.-Kanon.” 27(1980), 1, s. 96-98; S. Chład, *Typologia małżeństwa Adam-Ewa i małżeństwa Chrystus-Kościół a małżeństwo chrześcijan (na podstawie Ef 5, 21-33)*, „Częstoch. Stud. Teol.” 7(1979), s. 365-375.

⁷ W Rdz 3, 16 czytamy: „Ku twemu mężowi będziesz kierowała swoje pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą”.

⁸ K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 125.

⁹ Zob. tamże, s. 125-126.

¹⁰ L. Stachowiak, *Biblijny obraz małżeństwa od Starego do Nowego Testamentu*, „Zeszyty Naukowe KUL” 23(1980), 3, s. 23.

¹¹ K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 128.

¹² Zob. W. Barclay, *List do Efezjan*, Warszawa 1981, s. 146-147.

¹³ A. Suski, *Kodeks małżeński w Liście do Efezjan*, art. cyt., s. 285.

¹⁴ K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 130.

¹⁵ S. Nowak, *Duchowość małżeńska w Programie IV roku Nowenny przed rokiem 2000*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Program duszpasterski na rok 1993/94*, Katowice 1993, s. 123.

¹⁶ J. Łach, *Kodeks domowy w Liście do Kolosan...*, art. cyt., s. 222.

¹⁷ M. Filipiak, *Czcij ojca twego i matkę swoją (Wj 20, 21; Pwt 5, 16)*, „Roczn. Teol.-Kanon.” 1(1981), s. 7.

¹⁸ J. Gründel, *Rozważając Dekalog*, Warszawa 1978, s. 84.

¹⁹ J. Harasim, *Szacunek jako najistotniejszy element miłości bliźniego w Listach św. Pawła*, w: *Warszawskie studia biblijne*, Warszawa 1976, s. 329.

²⁰ P. Ternant, *Ojcowie-Ojciec*, w: *Słownik teologii biblijnej*, wyd. 2, Poznań 1982, s. 620.

²¹ A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 296.

²² K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 137.

²³ Jan Paweł II, *List do rodzin*, nr 15.

²⁴ K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 137.

²⁵ J. Łach, *Kodeks domowy w Liście do Kolosan...*, art. cyt., s. 224.